

Henryk Jabłoński

odznaczony Krzyżem Wielkim
Orderu Odrodzenia Polski
i Orderem Przyjaźni Narodów

W uznaniu zasług położonych dla rozwoju socjalistycznej Polski, Rada Państwa, na wniosek Biura Politycznego KC PZPR, nadała Henrykowi Jabłońskiemu w 65 rocznicę urodzin, Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

HENRYK JABŁOŃSKI należy do wysoce zasłużonych działaczy partyjnych i państwowych PRL. Urodzony w rodzinie robotniczej. Ukończył studia w okresie międzywojennym i uzyskał stopień doktora nauk historycznych. W roku 1931 wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej, reprezentując zawsze jej nurt lewicowy. W czasie II wojny światowej walczył na wielu frontach przeciw hitlerowskiej III Rzeszy. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. a później jako żołnierz Brygady Podhalańskiej uczestniczył w kampanii pod Narvikiem. Przebywał następnie we Francji, gdzie walczył w szeregach polskiego ruchu oporu.



Po wyzwoleniu powrócił do Polski. Wszedł w skład Krajowej Rady Narodowej, a następnie został wybrany posłem na Sejm. Jako jeden z czołowych działaczy PPS był rzecznikiem zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Na kongresie zjednoczeniowym w 1948 r. wszedł w skład KC PZPR. VII Plenum KC w grudniu 1970 r. wybrało H. Jabłońskiego zastępcą członka Biura Politycznego. Na VI Zjeździe wybrany został członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



OBEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT. Brzrum we wschodniej Turcji to starożytne Theodozjopolis — ważny punkt szlaków handlowych. Dziś ośrodek administracyjny prowincji o tej samej nazwie. CAF — Grajewski

Spotkanie w KW PZPR

PERSPEKTYWY REGIONU

(Inf. wł.) Region krakowski posiada już perspektywiczny program społeczno-gospodarczego rozwoju do 1990 roku. Jest bogaty i wszechstronny. Uwzględnia wszystkie dziedziny życia i gospodarki.

W dziedzinie przemysłu następować będzie szybka rekonstrukcja przemysłu elektromaszynowego — elektronicznego, precyzyjnego, budowy aparatury naukowo-badawczej i urządzeń dla ochrony środowiska. Wymagać to będzie potrojenia kadry naukowej.

W dalszym ciągu rozwijać się będzie hutnictwo żelaza i stali. Jedną trzecią tej ostatniej pochodzić będzie z Krakowskiego. Przewiduje się, iż połowa krajowej produkcji metali kolorowych (ołów, cynk) również będzie u nas wytwarzana. Podobnie zresztą jak aluminium. Rozbudowana i zmodernizowana Huta w Skawinie rozwine również przetwórstwo na miejscu.

Zakładają się intensywny rozwój rolnictwa. Do 1990 roku winno nastąpić pełne zaopatrzenie w warzywa i owoce, ziemniaki, mleko i mięso drobiowe własnej produkcji. To sprzyjać będzie szybkiemu rozwojowi przemysłu rolno-spożywczego. Poważne inwestycje umożliwią także znaczny „eksport” jego przetworów do innych regionów.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Budownictwo na finiszu roku

Wyższy standard i trudne odbiory

(Inf. wł.) Rok budowlany 1974 dobiega końca. W tym roku w Krakowie zbudowano blisko 20 tysięcy izb mieszkalnych. Zawiodły wprawdzie oczekiwania, iż już w tym roku korzystać będziemy z nowoczesnych „fabryk domów” i budowlani musieli pracować szczególnie zwiększonym wysiłkiem, lecz zorganizowana na czas pomoc innych organizacji budowlanych, w tym przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego, pozwoliła pokonać główne trudności.

W chwili obecnej każdego dnia budowlani zgłaszają kolejny nowy blok do odbioru komisyjnego. Prace Komisji Odbioru jednak przeciągają się na wiele nieraz tygodni. Należy zatem liczyć się z tym, że kilka budynków wzniesionych w 1974 roku będzie przekazane mieszkańcom dopiero w ciągu stycznia. Przyczyną tak długotrwałych prac Komisji Odbioru są różne. Wobec ogromnego spleźnienia robót budowlanych w przestarzałych technologiach wiele prac towarzyszących z zakresu urządzenia otoczenia budynków a także w zakresie urządzeń pomocniczych, objętych umowami między inwestorem a wykonawcą trzeba było odłożyć na czas późniejszy. Rygorystyczne egzekwowanie tych elementów robót przez komisje powoduje, iż gotowe budynki nie są odbierane do czasu wykonania owych towarzyszących prac. Pora zatem postawić sprawę jasno — realny rachunek sił i możliwości — dokonany w skali potrzeb całego Krakowa dyktuje...

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PIATEK
27. XII. 1974 R.
NR 301 (8335)
ROK XXVI
CENA 50 GR
A

GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W ROKU 2000 będzie nas 39 mln

WARSZAWA (PAP) Jak przewidują demografowie — w roku 2000 Polska liczyć będzie blisko 39 mln mieszkańców. W prognozie rozwoju ludności naszego kraju do końca bieżącego stulecia oszacowano też liczbę ludności w największych miastach, a także w poszczególnych województwach. Warszawa będzie przeszło 1,5-milionowym miastem, przy czym w tymże roku liczbę 800 tys. mieszkańców, a Kraków zbliży się do tej granicy pod koniec obecnego stulecia. Ciekawe jest, że w roku 2000 będziemy mieli ponad więcej kobiet niż mężczyzn, przy czym różnica sięgać będzie ok. 0,5 mln.

W 1980 r. będzie nas przeszło 35 mln, z czego ponad 20,5 mln mieszkać będzie w miastach. Oznacza to, że liczba ludności miejskiej stanowić będzie wówczas 58,5 proc. ogółu ludności kraju, podczas gdy obecnie odsetek ten wynosi ok. 55 proc. Najbliższe lata będą się więc charakteryzować dalszym wzrostem urbanizacji kraju. Warto przypomnieć, że zrównanie liczby mieszkańców miast i wsi nastąpiło w Polsce w 1966 r.

„Salut-3” kończy lot „Salut-4” na orbicie

MOSKWA (PAP) Sześć miesięcy trwa sterylny lot orbitalnej stacji naukowej „Salut-3”, wprowadzonej na orbitę okołoziemską w dniu 25 czerwca 1974 r. Długość lotu stacji dwukrotnie przewyższyła zaplanowany początkowo jej program pobytu w przestrzeni kosmicznej. Na stacji przeprowadzono m. in. ponad 400 eksperymentów naukowo-technicznych. Przy użyciu systemu telewizyjnego obserwowana była powierzchnia Ziemi w celu uzyskania danych potrzebnych gospodarce narodowej.

Do godziny 18.00 czasu moskiewskiego w dniu 25 grudnia br. stacja dokonała 2950 obrotów wokół Ziemi. Jak zakomunikowała agencja TASS, program dodatkowych badań na stacji „Salut-3” został w pełni zrealizowany. W związku z tym po przeprowadzeniu licznych operacji końcowych na sygnał z Ziemi lot zakończy się.

W czwartek 26 bm. w ZSRR wystrzelono orbitalną stację naukową „Salut-4”. Stacja wprowadzona została na orbitę okołoziemską. Celem wystrzelenia stacji „Salut-4” jest dalsze sprawdzanie konstrukcji, systemów pokładowych i aparatury stacji orbitalnych oraz przeprowadzenie badań naukowo-technicznych i doświadczeń w czasie lotu kosmicznego.

15 lat rurociągu „Przyjaźń”

MOSKWA (PAP) Około 300 mln ton radzieckiej ropy naftowej popłynęło do bratnich krajów socjalistycznych Europy w ciągu 15 lat istnienia rurociągu naftowego „Przyjaźń”. Rurociąg ten o ogólnej długości około 12 tys. km jest przykładem pomyślnie współpracy krajów socjalistycznych w ramach RWPG.

Święta... „po wodzie” i pod znakiem wypoczynku

(INF. WŁ.) 24 grudnia. Tego dnia rano na ulicach podwawelskiego grodu panował niezbyt duży ruch. Krakowskie kwiatki — jak każda tradycja złożyły wieniec z białoczerwonych goździków wieszcząc Adamowi. Potem pod pomnikiem Mickiewicza zaczęło przybywać wiązank kwiatów. Przed południem w kwiatyrek na Rynek dało się zauważyć zwiększony popyt na jemiółki. Sklepy mięsne i spożywcze jeszcze pełne uktuadów świątecznych. Szynki i owoce cytrusowe zostały do dzisiaj.

Ruch w mieście wzmożił się dopiero o godzinie 11, kiedy to kierownicy instytucji zaczęli zwalniać pracujące kobiety, a parę godzin wcześniej niż zwykle. Ostatnie zakupy czynione w pośpiechu zajęły jednak sporo czasu. Czas, który miał być wykorzystany na przygotowanie wieczornego stołu, w większości został stracony na oczekiwanie w kolejkach za chlebem i rybami. Chleba wprawdzie nie brakowało, ale znaczna część klientów ruszyła do sklepów o tej samej porze.

Gościej było z rybami. Centrala Rybna przygotowała ich więcej niż w poprzednich latach, ale jak się okazuje i apetyty nam bardziej dopisują. Jakże częste były przypadki zakupywania po 5, 6 i więcej kg tego pływającego towaru. Około godziny 13, 14 stał ruch w wielu sklepach spożywczych. Zaczynał się natomiast... w barach i restauracjach. To panowie wyszli teraz całymi grupami ze starych biur, urzędów i przedsiębiorstw. Wcześniej niż zwykle zabrakło klientów w saloonach usługowych ZURIT. Nic dziwnego, tu już pod koniec listopadu przyjmowano zepsuty sprzęt radiofoniczny do reperacji w... styczniu.

Plac Kleparski przy ul. Filipa i plac Targowy przy ul. Długiej również powoli zaczynają cichnąć. Zlikwidowano już stragany z ośmioma choinkowymi. Pakują swój towar właściciele straganów z owocami i warzywami. Choinek jednak jeszcze pod dostatkiem: małe, średnie i duże — do wyboru. Jodły i świerki. Za pół ceny, ba, za jedną trzecią tego co

żądano jeszcze dwa dni temu. Niezbyt wytrawny handlarzom zapewne zostały zielone gałązki także na po świętach. Wtorkowego popołudnia ruch na ulicach miasta zaczął słabnąć. Około godziny 16 zniknął tłok w tramwajach, przeczyszczyły się autobusy. Tylko na dworcach PKP i PKS niemal do ostatniej chwili pełno pasażerów. Spóźnieni, uzględnie pracujący tego dnia dłużej poszperowali zajmowali miejsca do ostatniego. Na wylotowych trasach w kierunku Katowic i Zakopanego długo wyczekiwali na okazję ci, którym nie udało się nabyć biletów wcześniej. Nie narzekali na brak pasażerów również taksówkarze. Z ich usług jednak korzystali najczęściej ta brzydka polowa naszego grodu, której na drodze do domu przeszkodził... (nie) jeden głębszy pod rybkę z kolegami. A nieco zachwiana z tego powodu równowaga niedokrotnie utrudniała kontakt z otoczeniem. Jeden z takich panów długo więc zbierał po ulicy pomarańcze, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W górnych partiach Tatr można było spędzić czas na narciarstwie.

Powroty do domów. — Jak donoszą komunikaty MO, nie dla wszystkich okazały się szczęśliwe.

W Kombinacie im. Lenina

Normalny, rytmiczny tok produkcji



W drugi dzień Świąt, pogoda dla Krakowa nie była łaskawa, mimo to chętnych na odwiedzenie Wawelskiego Wzgórza było wielu. Fot. W. Klag

(Inf. wł.) Dwa dni wypoczynku świątecznego dla załóg hutniczych nie na wszystkich stanowiskach stanowią czas wolny. Jest to zrozumiałe. Dlatego też na nasze pytanie: jak przebiegała produkcja w dniach od 24 do 26 bm. w krakowskim kombinacie? — dyrektor naczelny Huty im. Lenina dr inż. Czesław Drożdż odpowiada: — W naszym zakładzie tok produkcji był normalny, rytmiczny, zgodny z planem. Nasza załoga jest ustabilizowana, ma wyrobione niezwykłe poczucie obowiązku, co w zawodzie hutniczym jest w ogóle fundamentem wszelkiego działania. — Czy cały ten rok skłaniał towarzysza dyrektora do stwierdzenia, że nie ma w toku produkcji niespodzianek? — Tak jest. Kombinaty przede wszystkim ludzie. Znają swoje miejsca pracy, wiedzą, że

każdy w toku produkcji przyjmuje niejako na siebie część odpowiedzialności za innych, i na odwrót — ci inni także same mniemania o swych kolegach prezentują. — Kto w tych dniach wykonał plan roczny? — 24 grudnia wykonała plan roczny załoga ocymowni ogniowej, 25 grudnia br. załoga tandemu stalowniczego. — Zyczymy załozce Huty im. Lenina dalszej dobrej, roboty w ostatnim tygodniu 1974 roku. — Dziękuję w imieniu załogi. I również w jej imieniu mogę powiedzieć, że wszystkie nasze wysiłki poświęcimy w utrzymaniu toku produkcji na poziomie, którego spodziewa się od nas kraj, całe społeczeństwo. Najważniejszą zaś w tym jest praca — podkreślam to jeszcze raz — rytmiczna. (j)

W styczniu — posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony

W styczniu 1975 r. odbędzie się w Moskwie kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw — członków Układu Warszawskiego. Na posiedzeniu mają być omówione bieżące problemy działalności wojskowych organów Układu Warszawskiego.

Kwiaty na grobie A. Rapackiego

24 bm. — w 65 rocznicę urodzin Adama Rapackiego — zasłużonego działacza ruchu robotniczego i państwowego, na jego grobie w Alei Zasłużonych na Powązkach w Warszawie delegacja KC PZPR złożyła kwiaty.

Straszliwy cyklon spustoszył miasto

49 osób zabitych, setki rannych, 25 tys. bez dachu nad głową — taki jest wstępny bilans straszliwego cyklonu „Tracy”, który w środę rano nawiedził miasto Darwin, położone na północnym wybrzeżu Australii. Jak oświadczyli pierwsi uchodźcy, którzy w czwartek przybyli do Sydney, liczba śmiertelnych ofiar kataklizmu może się okazać dwa razy wyższa. 40-tysięczne miasto pozabawione jest wody i elektryczności. 90 proc. domów zostało zniszczonych lub uszkodzonych. Naoczni świadkowie tragedii opowiadają, że Darwin przypomina miasto, w którym eksplodowała bomba atomowa.

Prześwietlenie trójwymiarowe

Już w najbliższych latach lekarze RFN będą mogli obserwować trójwymiarowe organy wewnętrzne i kości — bez operowania pacjenta oraz bez potrzeby prześwietlania go szkodliwymi promieniami Rentgena. Ministerstwo Nauki i Techniki zaleciło jednej z firm monachijskiej opracowanie urządzenia ultradźwiękowego dla potrzeb medycyny, umożliwiającego dokonywanie trójwymiarowych zdjęć wnętrza ludzkiego ciała.

miniTRYBUNA

Lepiej wykorzystywać autobusy MPK

Uważam, że tłok w tramwajach i autobusach nawet przy obecnym stanie taboru i ludzi można częściowo rozładować przez zlikwidowanie „planowych” postoi na przystankach i stacjach autobusowych końcowych, gdzie wozy i pracownicy czekają na wjazd na trasę. Jak na uragowo — służba ruchu MPK tłumaczy pasażerom, że te postoje wynikają z rozkładu jazdy i służą regularności kursów. Może służyć regularności kursów, ale na pewno nie pasażerom i MPK. Pojazd który nie jeździ — nie tylko nie zarabia, ale i nie przewozi. Są linie autobusowe, np. linia otworzona na jubileusz MPK z Borku Fałęckiego do Opatkowic, na której to linii autobus ma 30-minutowe postoje („planowane”), gdy w tym czasie (po przedłużeniu linii do Libertowa-szkoły) mógłby przewieźć dużo większą liczbę osób mieszkających w Libertowie i okolicy oraz młodzież szkolną, która obecnie jest skazana na korzystanie z autobusów PKS, kursujących w odstępach co 2,5—3,5 godziny. A pasażerowi jest obojętne, kto go będzie przewoził (MPK czy PKS) byle przewożony zgodnie z potrzebami i zdrowym rozsądkiem.

MACIEJ SŁOTWIŃSKI
Libertów — Szkoła Podst.
powiat Kraków obok Opatkowic

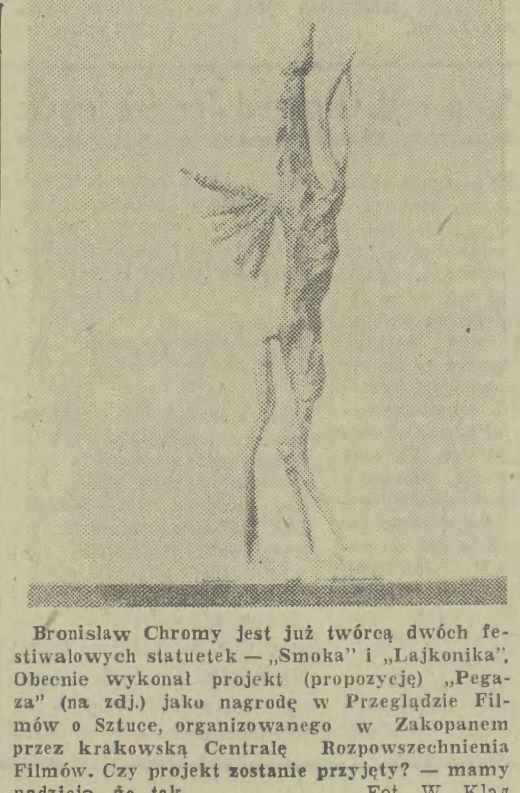
Od 1 lutego 1975 r.

Zasady sprzedaży walut przy wyjazdach za granicę

Ministerstwo Finansów informuje, że od 1 lutego 1975 roku będą obowiązywały następujące zasady sprzedaży zagranicznych środków płatniczych przy wyjazdach prywatnych za granicę:

1. Sprzedaż zagranicznych środków płatniczych przy wyjazdach do państw socjalistycznych
1. Ustala się dwuletnia norma sprzedaży przy wyjazdach do państw socjalistycznych w równowartości 6.000 zł na osobę, łącznie z opłatą pobieraną przy sprzedaży dewiz. Dzieciom do lat 7 przysługują połowa normy.
2. Wyjątek od tej zasady stanowi sprzedaż dewiz przy wyjazdach:
 - do WĘGIER, która w okresie dwóch lat nie może być wyższa od równowartości 4.000 zł na osobę, łącznie z opłatą pobieraną przy sprzedaży forintów;
 - na podstawie przepustek do obszaru konwencyjnego CSRS, która wynosi 50 kcs dziennie na osobę, nie więcej niż 200 kcs na jeden wyjazd, a 400 kcs w okresie dwóch lat;
- do NRD, którą ustala się w wysokości 100 marek raz na kwartał na osobę. Sprzedaż dewiz w równowartości do 6.000 zł (łącznie z opłatą) może mieć miejsce przy wyjazdach do NRD, jeżeli wyjeżdżający przedstawi:
 - skierowanie na wczasy do NRD na okres powyżej 14 dni nie opłacone w złotych w Polsce, lub
 - zlecenie (vouchery) na opłacenie kosztów noclegów w NRD, które upoważniają do zakupu 30 marek na każdy dzień — pobytu — na pokrycie kosztów wyżywienia itp.
- W przypadku wyjazdu na wczasy opłacone w złotych lub bezpłatnie na okres powyżej 14 dni — sprzedaż może nastąpić do wysokości 200 marek.
3. Przy przejazdach tranzytem przez Niemiec, Republikę Demokratyczną, Węgry, Bułgarię, Rumunię czy Związek Radziecki — mogą być wydane talony Narodowego Banku Polskiego na wymianę pieniędzy polskich w równowartości

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Bronisław Chromy jest już twórcą dwóch festiwalowych statuetek — „Smoka” i „Lajkonika”. Obecnie wykonał projekt (propozycję) „Pegaza” (na zdj.) jako nagrodę w Przeglądzie Filmów o Sztuce, organizowanego w Zakopanem przez Krakowską Centralę Rozpowszechnienia Filmów. Czy projekt zostanie przyjęty? — mamy nadzieję, że tak. Fot. W. Klag

M/S «Kraków» dla Krakowa

(Inf. wł.) Imiennik podwawelskiego grodu statek Polskich Linii Oceanicznych M/S „Kraków” wspólnie z kilkoma innymi jednostkami Polskiej Marynarki Handlowej kursuje na stałej linii żeglujowej — ze Szczecina do portów zachodniej Afryki. Po drodze zostawia on lub odbiera ładunki w portach europejskich m. in. w RFN, w Belgii i Francji. Do redakcji nadszedł miły telegram: „Do kraju — czytamy w nim — 6 tys. mil morskich. Temperatura nocna plus 29 stopni. Z gorącej Afryki zespolowi redakcyjnemu i czytelnikom „Gazety Krakowskiej” życzą Do Siego Roku w imieniu załogi M/S „Kraków” — kapitan Macek, sekretarz OOP Kruszynkiewicz, delegat załogowy Tomaszewski. (ts)

Coś dla PKP

Sposób automatycznego przekazywania informacji o wjeździe na stację kolejową pełnego składu pociągu — oto pełna nazwa wynalazku, na który patent otrzymał WIKTOR KÓL z Krakowa. Dotychczas na stacjach używano do tego celu sygnalizacji optycznej, natomiast wynalazek proponuje umieszczenie na ostatnim wagonie pociągu specjalnego nadajnika radiowego,

OSTATNIE DEPESTE

APEL DO MŁODZIEŻY ŚWIATA

(p) Biuro Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zwróciło się do młodzieży na całym świecie z apelem o szerokie poparcie rezolucji ONZ w sprawie Chile i podjęcie działań na rzecz zrealizowania jej postanowień.

WZGLEDNY SPOKOJ W IRLANDII PÓLNOCNEJ

Po ogłoszeniu 11-dniowego rozejmu przez skrzydło „Tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej, w Irlandii Północnej utrzymywał się względny spokój. Jedynym incydentem miało miejsce w mieście Londonderry, gdzie doszło do wymiany strzałów między żołnierzami brytyjskimi, a nieznanymi osobnikami.

INCYDENT PRZED BIAŁYM DOMEM

25 bm. przed Białym Domem nastąpił dziwny wypadek. Rano, pewien młody człowiek wdarł się samochodem na dziedziniec Białego Domu, wylamując bramę. Zaalarmowane służby bezpieczeństwa zagroziły, że wysadzi się w powietrze pod oknami siedziby prezydenta USA. Cztery godziny pertraktowań z zamachowcem, którego wreszcie rodzice skłonili do poddania się.

ZMARŁ EGIPSKI WICEPREMIER

W Kairze podano oficjalnie, że w środę zmarł wicepremier i minister wojny Egiptu, marszałek polny Ahmed Ismail Ali.

PROPAGANDA PEKIŃSKA ATAKUJE UKŁAD WARSZAWSKI

Pekińska machina propagandowa wystąpiła z gwałtownym, na niespotykaną dotąd skalę atakiem przeciwko organizacji Układu Warszawskiego. Dziennik „Zemniżpao” zamieścił 24 bm. obszerny artykuł zawierający atak na członków Układu Warszawskiego. Za „Zemniżpao” artykuł powtórzyły inne środki masowego przekazu. Kierując się teorią wyzyskującą Europie rolę centrum niepokojów i konfrontacji, Pekin wypisał bez żadnych osłonek Układ Warszawski na listę agresywnych organizacji, podczas gdy NATO przeszło zmienną w jego oczach ewolucję — od agresywnej niegdyś do obronnej dziś organizacji.

IZRAEL A ONZ

Oporna większość społeczeństwa Izraela wypowiedziała się za pozostaniem tego kraju w ONZ. Tym samym sprzeciwia się żądaniom skrajnych kół reakcyjnych, by Izrael wycofał się z tej organizacji. Jak wynika z ankiety, której dane zostały opublikowane w czwartek, 86,2 proc. indagowanych opowiedziało się za dalszym członkostwem Izraela w ONZ.

NAJDUŻSZY TUNEL PODWODNY W EUROPIE

26 bm. w Hamburgu udośćpiono publicznie nowy tunel pod Łabą. Budowa tunelu trwała 6 lat i kosztowała ponad pół miliarda marek. Tunel pod Łabą ma 9,3 km długości i jest najdłuższym tunelem podwodnym w Europie.

POGODA

NA MAPIE POGODY: Polska jest pod wpływem niżu z centrum nad Morzem Norweskim.

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ

Zachmurzenie duże, okresami przejaśnienia, opady deszczu a w górach śniegu. Rano zamglenia lokalnie mgła. Temperatura maksymalna dniami od 8 do 12 st. w Tatrach 2, minimalna nocą od 3 do 5, w rejonach podgórskich od -1 do 1, w Tatrach -3. Wiatry umiarkowane, w Tatrach dość silne, okresami porywyiste z kierunków zachodnich.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ

Bez większych zmian. WZORAJ NA TERMO-METRZE: O godz. 13 w kraju — Szczecin 11, Koszalin 9, Gdańsk 7, Olsztyn 4, Suwałki 2, Białystok 2, Warszawa 5, Łódź 7, Bydgoszcz 8, Poznań 9, Zielona Góra 10, Wrocław 11, Śnieżka 0, Kłodzko 9, Opole 6, Lublin 1, Katowice 7, Kielce 3, Tarnów 5, Kasprowy Wierch -1, Kraków 7, Zakopane 7, Nowy Sącz 6, Hala Gąsienicowa 4, W EUROPIE: Berlin 11, Kopenhaga 8, Oslo 1, Sztokholm 5, Helsinki 3, Moskwa 0, Bukareszt -1, Sofia 2, Belgrad 2, Budapeszt 0, Wiedeń 9, Praga 8, Rzym 12, Madryt 8, Paryż 13, Londyn 12, Reykjavik -4, Spitsbergen -4, Lizbona 12, Ateny 15, Ankara -3.

BIOMET INFORMUJE

Obniżona sprawność działania, zaostrożone dolegliwości dróg białych. Widzialność rano ograniczona. Warunki drogowe przeważnie niekorzystne. (p)

Wyższy standard

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) miejsce 48 metrów kwadratu, lecz również na tym, że w miejscach płytek podłogowych PCW, zastosowano dźwiękochłonne wykładziny dywanowe, miast tynków malowanych — tapety kumywalne, a w wyposażeniu kuchni zlewozmywaki ze stali nierdzewnej. Jest to pierwszy krok w realizacji programu poprawy jakości i komfortu budownictwa mieszkaniowego, zrealizowany w obecnym bardzo trudnym, jak wspomniano, roku.

Aby ułatwić mieszkańcom nowych domów zagospodarowanie się, prowadzone są rozmowy między budownictwem i handlem meblami, aby w każdym nowym bloku o kilkuset mieszkańcach, cierpiący na brak powierzchni handlowej i składowej Handlu Meblami organizował wystawę zestawów meblowych i sprzedawał ich na miejscu. Tyle nowości. Nie rozwiązują one wszystkich problemów jakościowych budownictwa, są jednak dowodem dużej uwagi przykładanej do tej sprawy.

Na podkreślenie, przy przeglądzie sytuacji z końcem roku, zasługują poważny wkład budowlanych przemysłu w krakowskie budownictwo mieszkaniowe i społeczno-usługowe. W Osiedlu Jesiennym równoległe z nowymi blokami oddawany jest budynek szkoły i przedszkola, wykonane przez „Budostal”. Przedsiębiorstwo Robót Wykończeniowych „Budostal” oddaje również do użytku wielki pawilon w Osiedlu „Złotego Wieku”. KP-2 realizuje 2 bloki mieszkalne, KP-1 stację obsługi „Fiat”.

Odnaczenie H. Jabłońskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) H. Jabłoński kierował przez szereg lat resortem oświaty i szkolnictwa wyższego. W 1972 r. powołany został na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa.

H. Jabłoński łączy nieprzerwanie działalność polityczną z pracą naukową. Jest autorem szeregu wybitnych prac dotyczących najnowszych dziejów Polski i polskiego ruchu robotniczego.

MOSKWA (PAP)

Opublikowano tu dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o nadaniu Henrykowi Jabłońskiemu Orderu Przyjaźni Narodów. Dekret głosi: „Uwzględniając zasługi w rozwoju braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Polską i Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich postanawia się odznaczyć członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzezypospolitej Ludowej Henryka Jabłońskiego Orderem Przyjaźni Narodów”.

Dekret podpisał: przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Nikołaj Podgorny i sekretarz Prezydium Rady Najwyższej Michaił Georgadze.

Zasady sprzedaży walut przy wyjazdach za granicę

II. Sprzedaż zagranicznych środków płatniczych przy wyjazdach do państw kapitalistycznych.

1. Osoby wyjeżdżające indywidualnie do państw kapitalistycznych mogą zakupić środki płatnicze w równowartości do 130 dol. Dzieciom do lat 7 przysługują połowa wymienionej kwoty. Sprzedawca może mieć miejsce raz na trzy lata. Wykorzystanie 130 dol. wyklucza możliwość udziału w wycieczce zbiorowej do państw kapitalistycznych przez okres trzech lat.

III. Ogólne zasady sprzedaży zagranicznych środków płatniczych przy wyjazdach prywatnych za granicę.

1. Podstawę do zakupu dewiz stanowi ważna książeczka walutowa wraz z ważnym dokumentem uprawniającym do przekroczenia granicy państwowej. Ważność książeczki walutowej potwierdza właściwy oddział NBP lub oddział Poszczegolnej Kasy Oszczędności w formie stempla lub znaczka stwierdzającego pobranie opłaty w wysokości 800 zł na okres dwóch lat.

2. W przypadku utraty książeczki walutowej, nowa książeczka może być otrzymana po okresie dwóch lat od daty zgłoszenia tego faktu we właściwym oddziale Narodowego Banku Polskiego, z tym, że kolejny zakup zagranicznych środków płatniczych krajów kapitalistycznych i Jugosławii może nastąpić dopiero po okresie trzech lat od daty zgłoszenia utraty książeczki walutowej.

3. Każdy kolejny zakup zagranicznych środków płatniczych może nastąpić, jeżeli w książeczce walutowej znajduje się potwierdzenie polskiego urzędu celnego stwierdzające dokonanie wywozu poprzednio przydzielonej kwoty.

4. Ustala się zasadę, że sprzedawca dewiz na pokrycie kosztów pobytu w państwach kapitalistycznych lub w Jugosławii (300 dol.) albo udział w wycieczce zbiorowej do tych państw wyklucza możliwość sprzedaży w danym roku forniotów (z wyjątkiem talonu NBP na wymianę 450 zł) oraz udziału w wycieczce zbiorowej do WRL. Sprzedaż w danym roku środków w pobyt w innych państwach socjalistycznych może nastąpić do równowartości 3.000 zł (łącznie z talonami NBP na wymianę złotych w państwach tranzytowych RWPG i łącznie z opłatą pobieraną przy sprzedaży dewiz).

Również udział w wycieczce zbiorowej do innych państw socjalistycznych może mieć miejsce tylko wtedy, jeżeli koszt dewizowy wycieczki (łącznie z kieszonkowym) nie przekracza równowartości 3.000 zł.

5. W przypadku konieczności wyjazdu na leczenie do krajów RWPG, Narodowy Bank Polski może sprzedać potrzebne na ten cel środki dewizowe do wysokości faktycznych kosztów, jeżeli wnioskodawca przedłoży zaświadczenie lekarza rejonowego, zalecającego leczenie za granicą oraz fakturę „pro forma” wystawioną przez właściwy zagraniczny ośrodek leczniczy. Kwota wymieniona w fakturze „pro forma” podlega przekazaniu przez Narodowy Bank Polski bezpośrednio pod adresem właściwego zagranicznego zakładu leczniczego.

6. W styczniu 1975 r. sprzedawca dewiz na prywatne wyjazdy za granicę, dokonywana będzie według zasad obowiązujących w IV kwartale 1974 roku.

Dziś poleca red. Olgierd Jędrzejczyk

Jak wiadomo budynek zbiorów im. Czartoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie, poddawany jest gruntownemu remontowi. Równocześnie wiadomo, że w tej części zbiorów żadna zmiana ekspozycyjna nie nastąpi. To znaczy muzeum to będzie po prostu zachowane równie w myśli wystawienniczej, będzie ukazywało maniere dawnych lat. Na czas remontu w pięknie odnowionym arsenale miejskim, zakupionym przez Czartoryskich dla włączenia go w obręb muzeum i biblioteki, zgromadzone najcenniejsze zabytki, nie chcąc zamknąć dostępu do przedmiotów szczególnego rodzaju. I ta ekspozycja w arsenale ukazuje niejaką nową wartość tych zabytków

Święta... po wodzie i pod znakiem wypoczynku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nym dniu. W pijałki soków przy Związyrniczej wzmożona obsługa.

Godzina 17. Zerkam jeszcze na ostatnie otwarte sklepy spożywcze. Niektóre, mają być otwarte do 20.00. Po co? Przy Karmelickiej duży wybór towarów, kilka osób zmęczonego personelu i tylko dwie klientki. Podobnie przy ul. 18 Stycznia. Tu spoglądam jeszcze na „kacik nowości” świąteczne w sąsiednim sklepie ARGED-u: jedna rzecz to... minilutowica elektryczna...

Czas i na mój powrót do domu. Na klatce schodowej czuję zapach ryby. Współczuję miłośnikom wszystkiemu, którzy trafiają do domu, później, nie będąc w stanie zasnąć smaku tego pierwszego świątecznego dnia.

Formy świątecznego wypoczynku tym razem generalnie dyktowała pogoda. Ta zaś — kapryśna niczym wiosna — nie zachęcała do dłuższych spacerów i wypadów w plener. Toteż krakowianie w większości spędzili dwa świąteczne dni na tradycyjnej modzie — w rodzinny gronie. Wobec braku imprez o charakterze publicznym — gład rozrywki starała się nam zasopić, z lepszym lub gorzym skutkiem, telewizja, serwując m. in. dość bogaty zestaw filmów i — ku ucieście miłośników sportu — powtórki wielkich pojedynków najsłynniejszych piłkarzy na Mistrzostwach Świata — 1974.

Tym razem nie zanotowano także w podwawelskim grodzie tradycyjnie wielkiego w okresie świąt najazdu turystów zagranicznych. Dość wspomnieć, że renomowane hotele jak „Crawcova” czy „Francuski” zapelnione były zaledwie w... 20 proc. i to prawie wyłącznie przez gości krajowych. Komplet miłośników „Dom Turysty”, do którego zawitała wczoraj ponad 350 osobowa wycieczka z Węgier.

Dość trudno o miejsca było za to w kawiarniach i kinach. Wczoraj zaobserwowaliśmy też znaczne grupy turystów zwiedzających komnaty na Wawelu, powodem cieszyły się także krakowscy muzei. A wieczorem ożywił się ruch na ulicach, zwłaszcza w pobliżu dworców. Pociągi i autobusy przynajmniej tych, którzy spędzili święta poza miastem. Wielkie „uzieście” mieli w związku z tym

Perspektywy regionu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Nauka krakowska należy do najpoważniejszych ośrodków w kraju. Plany zakładają dalszy rozwój dyplomowanych, a ilość studentów sięgać ma 80 tys. — 100 tys. osób. Powstawać będą dalsze punkty konsultacyjne krakowskich uczelni w ośrodkach przemysłowych regionów chrzanowski-olkusko-olszowieckiego, tarnowskiego, nowosądeckiego i innych. Rozwijają się będą nowe specjalności w kształceniu kadr.

Program wiele miejsca poświęca sprawom turystów. Ilość turystów sięgać będzie 40-42 mln. W tej dziedzinie będziemy musieli zasopić potrzeby krajowe 20-25 proc. Główne nacisk położony zostanie na turystykę pobytową. Idzie bowiem o to aby zlikwidować jej sezonowość. Z 200 tys. łóżek sanatoryjnych jakie będziemy mieli w kraju za 15 lat, ponad jedna czwarta przypadnie na region krakowski. Obok znanych już uzdrowisk jakiegoś nowego w Szczawie i Porębie (Limanowskie) oraz Soli (Zwierzynie). Lecznictwo tego typu rozwijać się będzie również w pobliżu wielkich miast. Ośrodek taki powstanie m. in. w okolicach Bochni w oparciu o bogate złoża wód leczniczych odkrytych tam ostatnio.

Krakowiec wzogadził się również o nowe odcinki autostrad łączące nasze miasto ze stolicą, Śląskiem i Przemysłem oraz przybędą dwudziestowie drogi szybkiego ruchu. Wreszcie doczeka się budowy linii kolejowa Tarnów-Busko, budowana będzie nowa linia łącząca Nową Hutę ze wschodnimi rejonami kraju.

To tylko najważniejsze z wielkich przedsięwzięć, jakie czekają nas w najbliższym 15-leciu. Mówił o nich podczas wtorkowego spotkania w KW PZPR z dziennikarzami krakowskiej prasy, radia i telewizji, doc. dr Jerzy Krucała. Spotkanie przewodniczył kierownik Wydziału Ekonomicznego KW Tadeusz Nowicki.

Program rozwoju regionu został zatwierdzony i przyjęty do realizacji. Nie znaczy to jednak, że nie będzie się wprowadzać do niego nowych poprawek. Życie idzie przed siebie tak szybko naprzód, że nawet najtęższe głowy nie potrafią dziś przewidzieć szczegółów. Zapewne szybszy niż się przewiduje rozwój przemysłu i dobrobytu ludzi pracy pociągają za sobą dalsze potrzeby. Wreszcie dowód tego wyraźnie mieliśmy w ostatnich czterech latach. (ep)

Nowy skandal w USA

AFP donosi, że we wtorek 24 grudnia podał się do dymisji szef kontrwywiadu w agencji wywiadowczej CIA, James Angleton. AFP stwierdza, że jest to pierwsza konsekwencja nowego skandalu, ujawnionego w tych dniach przez dziennik

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W XVII plebiscycie PAP

I. Szewińska zwycięża

I. Szewińska odniosła zdecydowane zwycięstwo w XVII ankiecie PAP na dziesięciu najlepszych sportowców Europy w 1974 roku. Oto klasyfikacja pierwszej dziesiątki.

Polscy skoczkowie wyjechali na Konkurs „Czterech skoczni”

Wczoraj wyjechała z Polski na międzynarodowy Konkurs „Czterech skoczni” (w Austrii i RFN) reprezentacja polskich skoczków. Jak już informowaliśmy do ekipy zakwalifikowano: Stanisława Bobaka, Adama Krzysztofaka, Tadeusza Pawlusiaka, Aleksandra Stolskiego i Wojciecha Fortekę. Skoczkami opiekować się będzie trener Janusz Fortek.

Czy polscy koszykarze powrócą do grupy „A”?

W ostatnich kilku latach polscy koszykarze mocno obniżyli, w wyniku czego na Mistrzostwach Europy w Hiszpanii znaleźli się poza pierwszą 8. Dlatego też w przyszłorocznych mistrzostwach wystartują w grupie „B” — rozgrywkę odbędzie się od 12 do 21 maja w RFN z udziałem 18 reprezentacji.

Najmłodszy hokeista udali się do USA

Na niezwykle atrakcyjne tournée udala się polska drużyna młodszych juniorów oparta o zawodników Podhala Nowy Targ. Nasi najmłodszy hokeiści wyjechali wczoraj do USA na zaproszenie amatorskiego Związku Hokeja na Lodzie stanu Michigan, który organizuje u siebie międzynarodowy turniej dla zawodników urodzonych w 1958 r. i młodszych. W turnieju tym obok Polaków mają także startować zespoły CSRS, Finlandii, Szwecji oraz 4 drużyny amerykańskie.

Spartakiada w „Telpodzie”

W „Telpodzie” zakończyła się trwająca cały rok XXI Spartakiada Zakładowa Organizacji Pracowników TKKF. Najpopularniejszą dyscypliną była piłka nożna, w „lidze zakładowej” startowało 10 drużyn. Zwyciężył zespół Zakładu Doświadczalnego. W turnieju siatkówki wśród kobiet i miejsce zajął zespół „Potencjometry”, a wśród mężczyzn — „Seleny”. Mistrzem szachowym został Bolesław Lechman, najlepszymi strzelcami okazali się Elżbieta Chmielewska i Władysław Widlak.

Sukcesy pingpongistów

W IV Turnieju w tenisie stolowym o Puchar „Gór Świętokrzyskich” startował zespół Wandy Kraków, który w konkurencji męskiej zajął czwarte miejsce na 32 zespoły. Wśród kobiet zwyciężyła reprezentacja spartakiadowa Krakowa, reprezentowana przez Nodzyńską z Górnika Wieliczka i Szako z Wandy Kraków.

W wieku 70 lat zmarła

Wieloletni, oddany Partii członek PPR i PZPR. Czesł Jęć Pamięć! Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 grudnia 1974 r., o godzinie 14.30 na Cmentarzu Rakowickim. KOMITET DZIELNICOWY PZPR ŚRÓDMIEŚCIE

„Kwiaty”

Minał pierwszy rok wydawania w Krakowie nowego kwartalnika „Kwiaty”. Ilustrowany magazyn dla producentów, działkowców i miłośników kwiatów dał dotychczas sporą porcję wiadomości o tych roślinach. Ukazał się właśnie 4 numer — kolorowy i interesujący. Na 34 kolumnach bogato ilustrowanych czytelnicy mogą znaleźć dla siebie wiele artykułów. Między innymi: „Kwiaty są uciechą”, „ABC o kaktusach”, „Kult kwiatów w Japonii”. Dr A. Lisiecka pisze o nowych kwiatkach zwanych strelcami. Fachowcy mogą znaleźć garść informacji specjalistycznych, hobbyści — o ogrodnich działkowcach, miłośnicy poezji — fragment „Kwiatów polskich” J. Tuwima, dzieci — własny świąteczny kacik. Całość zamyka krzyżówka z kwiatami. (ep)

Wieczór w Siolkowej

Tak wręcza się Order Serca

Czelają. A jest ich chyba ponad 200. Siedzą w rzędach przed zieloną kurtyną i co chwilę podnoszą głowy zdobne w odświeżone chustki, upięte warkoczki, albo w sztywne od lakieru fryzury. Przyszli do Siolkowej mimo deszczowej pogody z rozrzuconych po pagórkach wsi, by okazać szacunek tej jedynej, wybranej spośród 400 członkiń Kół Gospodyń Wiejskich w całej gzybowskiej gminie.

Wreszcie kurtyna odsłania niewielką scenę. W głębi — z wyciętych z kartonu liter napis: „Dla kobiety w 30-lecie PRL”. Za zielonym stołem, w gronie gości z powiatu i województwa siedzi bohaterka dzisiejszego wieczoru. To ta, niepozorna starsza kobieta w jasnym kostiumie i kolorowej chustce, to jest właśnie STEFANIA SEKUŁOWA, przewodnicząca KGW w Bińczarowej. Przesuwa wzrok po znajomych twarzach jakby szukała otuchy. Z zażenowaniem słucha, kiedy ktoś z organizatorów imprezy tak publicznie mówi o jej zasługach i w patetycznych słowach wyjaśnia, że order, który za chwilę otrzyma jest: „symbolem uznania za obywatelskie wychowanie Polek”. Został on nadany w drodze plebiscytu ogłoszonego przez redakcję „Gospodyni”.

Wreszcie drżą usta, gdy bierze w dłonie małe, czerwone pudełko, wewnątrz którego brawurowo się order. Wryto na nim napis „Order Serca Matkom Wsi”. Gratulacje, łyzy, czerwone goździki na zielonym stole.

Teraz mówi Stefania Sekułowa. Nerwowo, chaotycznie, bo chce w kilku słowach opowiedzieć o wszystkim, co działo się w ciągu tych 30 lat. Mówi więc o powojennych zniszczeniach, o nowych drogach i domach, o plantacjach truskawek, dziecięcych i wspólnych odchwalniach piskląt, o kurkach, zblokowanych sadach, a wszystkim jednym tchem. Lecz zebrane kobiety rozumieją doskonale słowa Sekułowej, bo to są przecież ich codzienne sprawy. „...Mój stary zwykły zrzędził — po co ci to, w głowie masz poprzewracane, ty zawsze za cudzymi dziećmi płaczesz Z tej jabłoni już nie będziesz jeść jabłek. Przrzekłam więc sobie, że poskarżę się na niego tu, przed wszystkimi, niech się wstydy!” — mówi pół żartem Sekułowa. Pryśka patos, twarze rozjaśniają się uśmiechem. Tym humorem i bezpośredniością zawsze umiała pozyskiwać ludzi.

Nie, nie dla własnych korzyści. Chociaż miała liczną rodzinę i немало własnych kłopotów, umiała wyjść myślą poza opiótki gospodarstwa i popatrzyć w przyszłość. Oczywiście nie zaniedbywała swoich obowiązków jako gospodyni — wybudowała nowoczesną oborę, założyła plantację truskawek, które tu w górach dość długo nie były popularne, prowadzi dobre, wyspecjalizowane gospodarstwo. Lecz każda cenna inicjatywa Bińczarowej, każde osiągnięcie tej wsi w ostatnim 30-leciu łączy się z jej nazwiskiem. Ona zabiegała o wybudowanie drogi, o kursy autobusów, o przeprowadzenie elektryfikacji, ona organizuje dziecięce, założyła świetlicę i prowadzi punkt biblioteczny. Teraz znów stara się — i to z powodzeniem — o budowę wodociągu, trwają już prace nad dokumentacją. Zabiega również Sekułowa o wybudowanie nowej szkoły i domu nauczyciela. Z poświęceniem pracuje jako

terenowy opiekun społeczny. Ona jest doprawdy niespożyta. Lecz wróćmy ra uroczystości.

Muzyką i śpiewem uczczono w Siolkowej ów piękny wieczór. Gdy nastrojono smyczki i po raz drugi rozsunęła się kurtyna na scenie stał już chór — młode dziewczęta i kobiety w białych bluzkach i kolorowych spodniach, obok kapela w niebieskich surdutach. Przyspiewkami powitano gości.

„Sekretarzu partii jesteśmy ci radzi,
Wiwat zatem pierwszy. Kto? Zagórski Tadzik”
„Graj skrzypku, niech pieśń niesie w góry i doliny
Graj dla naczelnika i miasta i gminy”...
„Do przyspiewek zawsze miałam chęci szczerze,
Więc śpiewam dla serca zdobnego orderem”

Oczy zwracają się znów na Sekułowa. Sasiadka z prawej strony informuje mnie szeptem, że wszystko co widzę i słyszę na scenie, jest w głównej mierze dziełem rodziny Sedzików. „Ten, co tak pięknie śpiewa, to Kazik Sedzik, jego brat Stanisław dyryguje kapelą. Jest też na scenie żona, syn i córka Sedzika, no i swagier także. Taki już talent mają!”

Polonez Ogińskiego „Pożegnanie Ojczyzny”. Po nim młoda dziewczyna recytuje wiersz „Matka”. Padają słowa: „Chleb”, „wojna”, „Mickiewicz”, „książka”, „Piosenka”, „Przebac mi mamę” trafia w samo serce babskiej rozmarzonej publiczności.

W krótkiej przerwie jedna z kobiet opowiada, jak powstał dom ludowy, w którym właśnie siedzimy. Kosztorys opiewał na 900 tys. zł, a dotacja sięgała zaledwie 300 tysięcy. Resztę wypracowano w czynie społecznym.

Skecze i humorystyczne wiersze napisano specjalnie na dzisiejszy wieczór. Doskonale bawią publiczność, kobiety zaśmiewają się do łez. Na koniec znów Sedzikowie — Kazimierz i Stanisław w śpiewają piosenkę własnej kompozycji pt. „Grybowski niebo!”.

Tymczasem w klubie na I piętrze przygotowano miłe przyjęcie gości. Stoły ustawiono wzdłuż ścian niczym na weselu, podano herbatę i ciastka własnej roboty. Zajęłam miejsce obok Stefani Sekułowej, a w pobliżu siedziała jej córka. — „To trzynasta z moich dzieci — poinformowała mnie oznaczona — mam już trzydzieści wnucząt i prawnuka!”.

Wyjeżdżałam wrzuszona. Po drodze mijalam kobiety, które rozchodziły się w ciemność do swoich domów. Patrzyłam za nimi z przewalnym szacunkiem. Bo w tej małej sądeckiej wiosce znalazłam nie tylko talenty artystyczne i organizatorskie, sztukę wspólnej zabawy, humor, rymy i pieśni, lecz także imponującą solidarność i wysoką kulturę społeczną. Ten wieczór jest piękną wizytówką mieszkańców Siolkowej i całej gminy Grybów.

KRYSTYNA ROŻNOWSKA

Refleksje książkowe

Geniusz miejsca czyli sztuka

25 stycznia 1945 r. wiceminister kultury i sztuki Jan Karol Wende jako pełnomocnik Rządu Tymczasowego na woj. krakowskie powołał do życia „Teatr Stary w Krakowie jako teatr dramatyczny, który równocześnie będzie kształcił młode sily aktorskie”. Ten zespół dwóch instytucji artystycznych zwanych „Teatr i Studio Stary Teatr” istniał do sierpnia 1946 r. Wspominany jest do dzisiaj jako kuźnia kadr artystycznych, głównie aktorskich. Dyrektorem owej sceny i Studia był Jerzy Ronard Bujalski, kierownikiem artystycznym Andrzej Pronaszko, kierownikami literackimi Tadeusz Breza i Wojciech Natanson, kierownikami administracyjnymi Antoni Bartnicki. Przez Studio Teatru Starego przeszli się tacy artyści jak: Irena Babel, Marian Cebulski, Jerzy Dobrzański, Andrzej Holski, Halina Kwiatkowska, Tadeusz Kwiatkowski, Juliusz Kydryński, Wanda Laszkowska, Tadeusz Łomnicki, Halina Mikolajska, Jerzy Nowosielski, Jerzy Passendorfer, Anna Lutostawska, Wiktor Sadecki, Marta Stebnicka, Andrzej Szczepkowski, Stanisław Zaczek, Krystyna Skuszanka. Wymieniam tylko kilkanaście nazwisk i już widać z tej listy, jakich artystów dramatycznych, muzyków, malarzy i reżyserów gromadziła ta niezwykła interesująca szkoła teatralna. Sztuki jej działania w sensie pozytywnym odczuwamy do dzisiaj. Zaiste fenomenem Krakowa, starego gmachu teatralnego opuszczonego w roku 1893, kiedy uruchomiono Teatr Miejski im. Słowackiego, i w tym punkcie musi budzić zainteresowanie. Nie tylko dlatego Kraków stał się prawdziwą stolicą artystyczną kraju po roku 1945, że miasto ocalało. Działo się to wszystko również dla powodów związanych z olbrzymią aktywnością kulturotwórczą naszego miasta. Do Starego Teatru i Studia trafiło np. mnóstwo ludzi z podziemnego teatru krakowskiego. Kraków sprzyjał sztuce i gmach „starej budy przy placu Szczepańskim” skupił artystów, którzy tworzyli i teatr i studio o bezprecedensowym znaczeniu w historii naszej kultury.

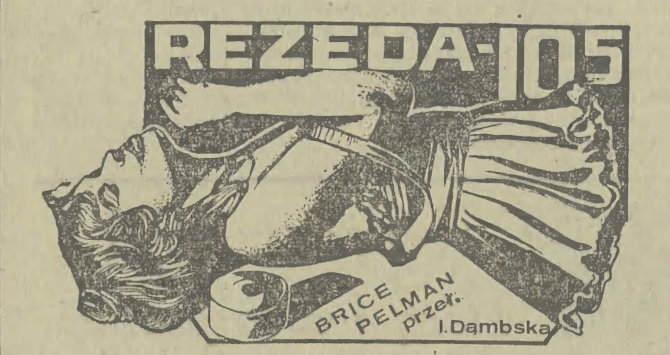
Instytucjom owym poświęcił nader interesującą pracę EML ORZECZOWSKI. Zatytułował ją oczywiście „STARY TEATR I STUDIO” (Wydawnictwo Literackie 1974). Pod tym skromnym tytułem kryją się dzieje wielu przedziwnych artystycznych. Trudno właściwie ocenić, co było w pracy tej instytucji ważniejsze — normalne spektakle teatralne, praca szkolna, przedstawienia eksperymentalne uczniów? 12 marca 1945 dano ponowną premierę tej scenie montaż pt. „Warszawa, Chustko Weroniki...”. 18 marca Zawiejski mówił o niepokojach teatralnych, potem Intramont mówił o tragedii Polski, „Mąż doskonały”. Zawiejskiego stanowił pierwszy przedstawienie dramatyczne. Proszony został kierownikiem sceny Teatru Starego w lipcu 1945 r. Jego najbliższym współpracownikiem był Janusz Warnecki — kierownik artystyczny i reżyser.

Jest bezsporna zastępa Bujalskiego prawie natychmiastowe uruchomienie razem ze sceną wspomnianego tu Studia. Emil Orzechowski niezwykle starannie, przeprowadzając naukową kwerendę i szereg wywiadań, opisał po prostu pierwsze egzaminu wstępne, pracę tej jedynej swego rodzaju szkoły. Prowadzono naukę w dziedach aktorskim i plastycznym, reżyserkim, baletowym i administracyjnym. Orzechowski powiada, że ten formalny podział nie mógł mieć jednak żadnego praktycznego znaczenia, bo „niektórzy słuchacze łączyli naukę w kilku sekcjach, np. aktorstwo z reżyserią czy scenografią z przygotowaniem aktorskim”. Wykladał tutaj Maria Duleba, Wiesław Gorecki i Maria Billizanka, Jan Ciecierski, Zofia Matyńczak, Juliusz Osterwa, Andrzej Pronaszko. Cwiczenia z analizy tekstu prowadził: Kazimierz Wyka, Zygmunt Leśnodorski, J. R. Bujalski, Ludwik Hieronim Morstin, Florian Sobienowski. Oczywiście cytuję tutaj wszystko doznając. Przecież pamiętam sam przedstawienia warsztatowe Studia, kiedy atakowaliśmy drzwi sal, my uczniowie szkół średnich Krakowa, żyjących niejako pod presją tych wspaniałych, młodych artystów, którzy dawali pierwsze inscenizacje „Powrotu Odysa”, organizowali faktycznie imprezy parafilmowe, tzw. „Ajzsz teatralny”. Parodia „Mezo doskonały” do dziś dnia jest częścią wielkiej legendy artystycznej Krakowa. Uczniowie Studia potrafili zdystansować się do tekstu sztuki, poważnej przecież i urzekającej, dając pokaz warsztatowej sprawności i głębokiego zrozumienia treści dzieła artystycznego.

Domem działania dawnych uczniów Studia jest współczesna muzyka, teatr, film i to zarówno w wymiarze aktorskim, reżyserkim, jak i organizacyjnym. Powiedziałbym nawet, że Studio było — jak dotychczas — jedyną szkołą w Polsce, gdzie poważnie traktowano o odrębnościach organizacyjno-administracyjnych teatru w ogóle.

Co się da powiedzieć o pracy Starego Teatru w tamtym okresie? Przedstawienia jego były niezwykle starannie przygotowane. Aktorstwo prezentowali artyści najwyżej klasy. Młodzi adepci sceny, uczniowie Studia, starali się bardziej celować swoje role. Tuży teatralne części improwizowali. Ale jak! To były prawdziwe uczty. Dobrze się stało, że Emil Orzechowski zebrał szereg dokumentów, uporządkował informację i ocenił od zapomnienia geniusz miejsca zwany Teatrem Starym.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK



Za dziesięć najtrafniejszych i najbardziej interesujących wypowiedzi firma nasza przetrząsa nagrodę w wysokości 500 funtów. W każdym jednak przypadku 100 wybranych przez nas „na próbę” klientek otrzyma luksusową szkatułkę mahonjową, zawierającą próbki wszystkich naszych produktów.

W taki więc sposób, droga panno Partridge, powetujemy trud, jaki sprawi pani opinia o naszym nowym specyfiku i pomoc w zaznajomieniu z jego zaletami najszerzej publiczności.

Przesyłając z góry najuprzejmiejsze podziękowania i mając nadzieję, że będziemy mogli zaliczyć panią do naszych 10-ciu najlepszych propagatorek, przesyłamy Pani, drogą panno Partridge, wyrazy naszego najszlachetniejszego szacunku i poważania.

Dyrektor Handlowy po czym nastąpił nieczytelny podpis Gebhardt zdjął okulary, wsunął list z powrotem do koperty, którą zwrócił Murphyemu.

— No i oczywiście — powiedział — poszedł pan odwiedzić laboratorium „Rezedy”?

— Oczywiście, sir. Rozmawialiśmy o sobie z dyrektorem handlowym, niejakim Jamesem Barney Bellerby. Pokazaliśmy mu ten list, nie nie wspominał, jaka droga doszliśmy do jego posiadania. Pan Bellerby zachowy-



Wspomnienia z dzieciństwa najczęściej kojarzą się nam z uroczym miśm, najwspanialszym towarzyszem dziecięcych zabaw. Mógł być całkiem niezwykłym, czasami nawet miał za karę wytarżane uszy, albo zgubił śmieszny noszek z guzika. Czasem zapomniany pakał w kącie, ale uwalczony do niego zawsze — bo nawet najbardziej wymyślne zabawki, piękne i nadane lale — szybko nam się zmudziły. A miś był zawsze skory do wszystkich figlów, jak my lubił łakocie a na dobranoc mrucał piękna kolysankę.

Prawo pracy

CIĄGŁOŚĆ PRACY

Pracodawcy zależy na stabilności załogi. Długoletni pracownicy są w zakładzie szczególnie cenieni, stwarza się im lepsze warunki zatrudnienia. Ma to swoje uzasadnienie. Stała załoga gwarantuje rytmiczność produkcji, wysoką jakość wyrobów, właściwą współpracę.

Nie można z drugiej strony odbierać człowiekowi prawa do zmiany pracy. Pracownik nie raz przechodzi do innego zakładu zmuszony sytuacją życiową (zmiana miejsca zamieszkania, awans). Jest to normalne i zmiana pracy nie może pociągać negatywnych skutków.

4 lata, szkół policealnych — 6 lat i szkół wyższych — 8 lat.

Jak się liczy ciągłość pracy? W stosunku do okresu, od którego uzależnione jest prawo do urlopu (a więc jeden rok) wlicza się cały poprzedni okres zatrudnienia, chyba, że przerwa w zatrudnieniu trwała dłużej niż trzy miesiące lub stosunek pracy został rozwiązany przez pracownika za wypowiedzeniem. Pracownik, który podejmuje pracę po przeszedł 3-miesięcznej przerwie lub po wypowiedzeniu przez siebie pracy, uzyskuje prawo do urlopu po roku pracy.

Inaczej wygląda sprawa z okresem zatrudnienia, od którego zależy wymiar urlopu. Wlicza się tu w zasadzie wszystkie okresy pracy i nauki bez względu na przerwy w zatrudnieniu z wyjątkiem okresu pracy, którą pracownik porzucał i jeszcze jedna sankcja. W przypadku porzucenia pracy lub zwolnienia dyscyplinarnego zatrudniony uzyskuje prawo do urlopu w nowym zakładzie po przepracowaniu jednego roku, ale wymiar urlopu będzie o jeden stopień niższy. Np. zamiast przysługujących 26 dni, otrzyma 20. To obniżenie obowiązuje w jednym roku kalendarzowym.

Są jednak zmiany pracy, które Kodeks traktuje bardzo ostro; takie, które polegają na porzuceniu pracy w poprzednich zakładach. Pracownik znajdując korzystniejsze zatrudnienie bez słowa opuszcza dotychczasową pracę. A ma przecież możliwość formalnego odejścia po uprzednim wypowiedzeniu pracy, przy obopólnym porozumieniu się. Porzucenie pracy powoduje negatywne skutki w sytuacji pracownika, głównie przy urloпах i zasiłkach rodzinnych.

Obecny Kodeks nie używa terminu „ciągłość pracy”. Uzależnia jednak powstawanie pewnych uprawnień od odpowiedniego okresu zatrudnienia. Ogólnie trzeba powiedzieć, że uregulowania Kodeksu są w tej mierze korzystniejsze dla pracowników niż to czyniły dawne przepisy.

CIĄŻA

Dotychczasowe przepisy dopuszczały możliwość zwolnienia pracownicy będącej w ciąży jeżeli nie przepracowała w zakładzie trzech miesięcy. Przepis ten interpretowano z korzyścią dla zatrudnionej i w te trzy miesiące wliczano inne okresy zatrudnienia w dawnych zakładach, jeżeli zachowana była ciągłość pracy. Kodeks zmienia ten stan. Pracownicy, która jest w ciąży nie wolno zwolnić (za wypowiedzeniem) bez względu na okres zatrudnienia. Wyjątek stanowi pracownica zatrudniona na okres próbny, którą można zwolnić mimo ciąży.

ZASIŁEK RODZINNY

Zasiłków rodzinnych nie reguluje nowy Kodeks Pracy, tylko rozporządzenie Ministra Pracy i Pacy i Spraw Socjalnych z 1974 r. w sprawie zasiłków rodzinnych. Prawo do zasiłku rodzinnego nabywa pracownik po przepracowaniu trzech miesięcy kalendarzowych w tym samym zakładzie pracy. Do tego jednego okresu wlicza się — w przypadku zmiany zatrudnienia — okres pracy w poprzednim zakładzie. Nie wlicza się, gdy przerwa w zatrudnieniu trwała dłużej niż 3 miesiące lub gdy pracownik wypowiedział pracę. W razie porzucenia pracy lub zwolnienia dyscyplinarnego pracownik nabywa prawo do zasiłku w nowym zakładzie po upływie dopiero 6 miesięcy.

CIĄGŁOŚĆ URLOPOWA

Do 1956 roku każda zmiana pracy była równoznaczna z niezaliczeniem do ciągłości poprzedniego okresu zatrudnienia (wyjątki — przeniesienie służbowe lub porozumienie dwóch zakładów). Tę zasadę jednak stopniowo zmieniano na korzyść pracownika.

ODPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Natomiast jeżeli przepracował 20 lat w górnictwie i potem 10 w hutnictwie, nagrodę otrzyma.

OPRAWA POŚMIERTNA

Radykalnie korzystne uregulowanie. Do okresu zatrudnienia wlicza się wszystkie okresy przepracowane w ciągu życia pracownika.

NAGRODY JUBILEUSZOWE

Na 126 układów zbiorowych, ponad 100 przewiduje nagrody jubileuszowe to znaczy premia po przepracowaniu 10, 20, 20 itp. lat pracy w jednym zakładzie lub zawodzie. Układy zbiorowe traktują to różnie. Są niektóre branże np. budownictwo, których pracownicy w ogóle nie korzystają z nagród jubileuszowych. W chwili obecnej większość układów pracy pozwała łącząc różne okresy zatrudnienia, ale jest generalna tendencja, że zalicza się ciągłość, jeżeli branża, w której poprzednio zatrudniony pracował przewidywała nagrody jubileuszowe. Np. zatrudniony pracował 10 lat w hutnictwie i 20 lat wcześniej w budownictwie. Nagrody w świetle obowiązujących przepisów nie otrzyma. Nat



Mikrobusem przez Kraków

W najbliższych latach we wszystkich większych miastach w Polsce mają być uruchomione linie mikrobusowe. Początek uczyni już Warszawa, gdzie na nocnych liniach autobusowych kursują popularne „nysy”. Pomysł użycia tych samochodów do przewozów w komunikacji masowej nie jest zresztą nowy, bo przecież i w Krakowie przed kilkanaście laty mikrobusy jeździły na Wolę Justowską. Wówczas okazało się jednak, że tego typu komunikacja jest nieekonomiczna.

Tymczasem w wielu miastach na świecie przewozy pasażerów mikrobusami przeżywają swój renesans. Wystarczy zobaczyć jakim powodzeniem cieszą się one w Moskwie czy Leningradzie: na przystankach mikrobusów kolejki są dłuższe niż na postojach taksówek.

Spod Dworca Głównego do Nowej Huty można dojechać i tramwajem, i autobusem „A”. Ale jest tajemnicza poliszynela, że jeśli się komuś spieszy, to woli jechać taksówką, w której kierowca dobiera pasażerów po 5 zł „od łebka”. I właśnie na tej najbardziej uczeszczonej trasie MPK uruchomił niebawem linię mikrobusową — z Rynku Głównego przez Dworzec Główny do placu Centralnego w Nowej Hucie. Cena biletu — 5 zł niezależnie od trasy przejazdu i zapewnione miejsce siedzące. Druga linia mikrobusowa prowadzi będzie z Dworca Głównego przez Rynek Główny do Rynku Podgórskiego. Cena biletu — również 5 zł. Na obu liniach pojazdy kursować będą co 5 min.

W miarę posiadania wolnych miejsc kierowcy mikrobusów zatrzymywać się będą na żądanie również poza wyznaczonymi przystankami. (wam)

Sposób na telefony...

Kłopoty z automatami telefonicznymi to wciąż temat „z pierwszych ręki”. Chociaż instytucja odpowiedzialna za istniejący stan rzeczy tłumaczy się ciągle tym samym, igrażki techniki z ludzką cierpliwością przybierają coraz do nowo formy.

Zgadamy się — aparaty dewastują chuligani, „karmi” się je wszystkim, tylko nie przepisową złotówką... Czy jednak można sobie pozwolić na takie wybrki na Pocztę Główną? Jeśli tak, to przesyła ona w ostatnich dniach prawdziwą inwazję chuliganów. Ponad połowa telefonów nie działa!

Warto odnotować także również anegdotalne zdarzenie sprzed dwóch dni. Pewien mieszkaniec naszego miasta, owładnięty nieodpartą chęcią porozmawiania z przyjacielem, nie zważając na poczynione trudności i odwiedził aż cztery budki telefoniczne. Dwa automaty były głuche, trzeci połknął monetę, w słuchawce zaś czwartego pechowiec usłyszał zamiast sygnału... muzykę nadawaną przez Polskie Radio. Twierdzi, że te słodkie dźwięki uratowały go od ostatecznego rozstroju nerwowego. (Kwar.)

Pomysł na Podgórze

Pod takim hasłem ogłosiliśmy w wydaniu sobotnio-niedzielnym „Gazety” nasz konkurs — plebiscyt organizowany wspólnie z TV Kraków dla szerokiej publiczności; jego celem jest wzbogacenie rodzącego się właśnie planu przestrzennego zagospodarowania Podgórzania propozycjami szerokiej opinii publicznej.

Przypominamy tematy na które oczekujemy odpowiedzi:

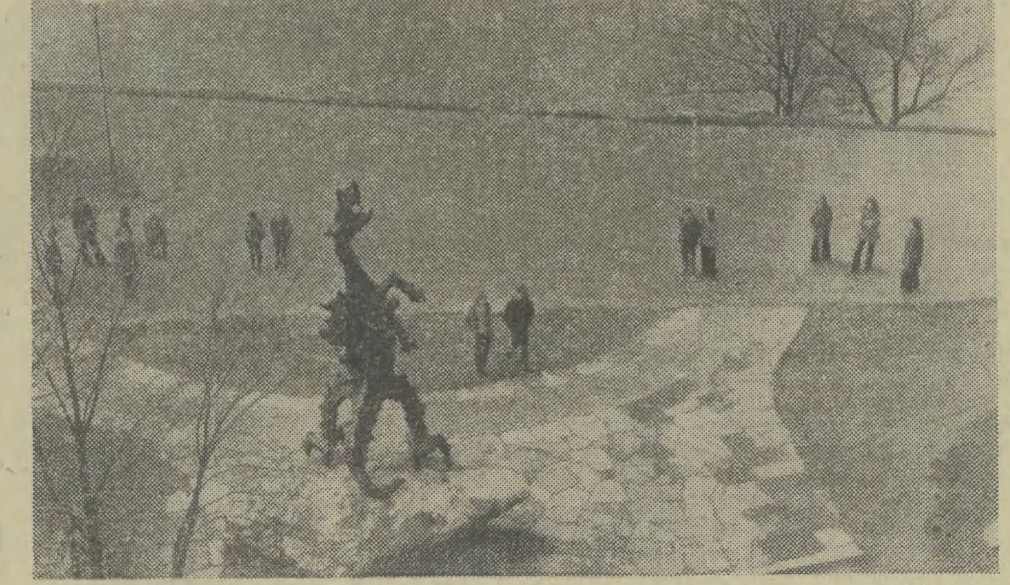
1. Osiedle naszych marzeń
2. Kulturalna pustynia — czym ją wypełnić?
3. Wolne soboty na Skalkach, pod Kopcem, a może...
4. „Białe morze” do wynejęcia
5. Przemysł — tak! Ale jaki?
6. Swoszowice — czy kurtort międzynarodowy?
7. Twoje normatywy dla M-3 (M-4, M-5, M-10).
8. Wisłane bulwary czy Wisłotrada?
9. Zburzyć — jak to łatwo powiedzieć. Centrum Podgórzania czy Krakowa?
10. ...?

Cenne nagrody oczekują czytelników i telewidzów. Propozycje przyjmujemy codziennie (z wyjątkiem świąt) „GK” — tel. 209-95 w godz. 10-11; TV — tel. 634-60 w godz. 12-13. Czekamy też na listy.

A teraz zgodnie z zapowiedzią parę zdań na temat (drugiej): KULTURALNA PUSTYNIA — CZYM JĄ WYPEŁNIC?

Podgórze, jak wiadomo, nie ma ani jednego teatru, ani reprezentacyjnego kina, domu kultury, niewiele tu klubów, kawiarni, a jeśli nawet powstają nowe placówki, jak np. na osiedlu Podwawelskim, nie mogą one znaleźć swego indywidualnego wyrazu.

DNI PODGÓRZA są w powijakach. Jaki więc program przetrząść, by ożywić Podgórze...?



ŚWIĘTA, ŚWIĘTA...

... i po świętach. Deszcz we czwartek, w środę jesienią, chwilami nawet wiosenna aura, brak charakterystycznej aury, dżdżysta pogoda. Spokojne święta na swych stanowiskach pracy mieli natomiast dyżurnicy funkcjonalnie MO oraz strażacy. W Krakowie (inaczej było na terenie województwa) nie zaplanowano w tym czasie żadnego poważnego wypadku czy incydentów, krakowianin okazywał się również ostrożniejszy niż w latach ubiegłych — strażacy nie byli wyzymani ani jednej plonącej choinki.

Pełne ręce roboty mieli pracownicy urzędów stanu cywilnego: w każdej dzielnicy udzielano w drugi dzień Świąt (w środę USC były nieczynne) po kilkanaście ślubów; nie wy-

poczywał także dyżurny personelu izb porodowych — w samą tylko Klinikę Położniczej AM, przyszło w ciągu tych trzech dni na świat ponad 36 nowych krakowian, przemiast oczywiście dziewczątka.

Wracając do spacerów. Dużą popularnością cieszył się Wawel i nadwiślańskie bulwary, aleja prowadząca w stronę Kopca Kościuszkowskiego, jak zwykle. Wiele osób skorzystało z obierzenia czynnych w Święta wystaw, spośród których największą frekwencję miała wystawa szopki Krakowskich w Muzeum Historycznym. Kina także nie świeciły pustką. Ale większość krakowian Świąta spędziła raczej tradycyjnie — w domu, w rodzinnym gronie. (J. Kwiat.)



W oparciu o porozumienie...

zawarte pomiędzy Państwowym Zakładem Ubezpieczeń, CRS „Samopomoc Chłopska” i PZZ, w roku 1974 wprowadzone zostało powszechne ubezpieczenie kontraktowanego rzepaku i rzepiku od skutków gradobicia.

Wprowadzenie tego ubezpieczenia, poza pełną ochroną ubezpieczeniową, jest dla rolników — producentów rzepaku — bardzo korzystne, bo przy ubezpieczeniu powszechnym składka ubezpieczeniowa wynosi za ledwie 0,8 proc. wartości wykupu, a przy indywidualnej formie ubezpieczenia stopa składki wyniosłaby 2,5 proc. Oprócz te-

Uwaga plantatorów rzepaku, rzepiku i produkcji ogrodniczej

go składka płatna jest z dołu, tzn. przy odstawie nasion. Złatwianie formalności z zawarciem tego rodzaju ubezpieczenia jest bardzo uproszczone, gdyż dowodem ubezpieczenia jest aneks do wioletlietnej umowy kontraktacyjnej podpisanej przez plantatora, a zawierający klauzulę stwierdzającą zawarcie ubezpieczenia. Zasada powszechnego ubezpieczenia może być jednak realizowana tylko wtedy, gdy wszyscy producenci rzepaku podpiszą aneksy do umów kontraktacyjnych. Dlatego też w roku 1975 warunkiem wypłaty odszkodowania w wypadku szkód gradowych kontraktowanych pól rzepaku, rzepiku oraz pól warzywniczo-sadowniczych będzie wyłącznie podpisany aneks. Aneksy należy podpisywać u przodowników kontraktacji działających na terenie każdej wsi.



SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA Z KONCEM ROKU!

OSTATNIE W 1974 R. LOSOWANIE „LAJKONIKA”

odbędzie się w niedzielę 29 grudnia, o godz. 12, w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Za pięć trafnych skreśleń wyplacona zostanie kwota zgromadzona na funduszu „piątki”. Czwórki z plusem, wraz z premią, wynoszą po 20.000 zł, a pozostałe wygrane zgodnie z regulaminem.

Z okazji Nowego 1975 Roku Dyrekcja Krakowskiej Gry Liczbowej „Lajkonik” składa wszystkim Grającym i Sympatykom „Lajkonika” najserdeczniejsze życzenia DO SIEGO ROKU i szczęśliwych trafień w grach!

Dnia 5 stycznia 1975 r. Krakowska Gra Liczbowa „Lajkonik” organizuje podwójne losowanie gry, o godz. 12, w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Pierwsze losowanie odbędzie się na warunkach dotychczasowych, ujętych w regulaminie gry.

Drugie losowanie dotyczy tylko kuponów 5-zakładowych, opłacanych banderolą za 20 zł.

Kupony te biorą udział w pierwszym i drugim losowaniu. System skreśleń na kuponach losowanych liczb i podział funduszu wygranych na poszczególne stopnie wygranych, obliczany jest oddzielnie dla pierwszego i drugiego losowania.

Wylosowane 4-cyfrowe końcówki banderoli kuponów drugiego losowania będą premiowane po 5.000 złotych, a 3-cyfrowe po 500 zł.

Nowa przychodnia w Krowodrzy

Tego rodzaju placówki dotąd dzielnica nie miała. „Wyposażony” budynek przy ul. Łobzowskiej 49 nie spełniał warunków. Kiedy więc inicjatywa wzniesienia pomieszczenia dla poradni pulmonologicznej wyszła od mieszkańców i władz dzielnicy, Wydział Zdrowia podjął ją czym prędzej. Przychodnia Pulmonologiczna przy ul. Młodej Polski 7 jest już czynna. (ham)

DNI BEZMIĘSNE

Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Krakowa zawiadamia, że dni 27. XII br. i 2. I. 1975 r. są w handlu detalicznym dniami bezmięsnymi.

Wygrane w „Lajkoniku”

W 916 grze „Lajkonika” z dnia 22 grudnia 1974 r. stwierdzono: 13 wygranych z 4 trafieniami po 3.818 zł, 942 wygrane z 3 trafieniami po 44 zł, 14.249 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł, 40 wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 144 zł, 910 wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

Premie rzeczowe wylosowano: Maszyny wieloczynnościowe marki „LUCZNIK” dla punktu odbioru Nr 167 w Myślenicach, dla punktu odbioru Nr 156 w Wieliczce, dla punktu odbioru Nr 31 w Krakowie.

Motorower marki „KOMAR” dla punktu odbioru Nr 190 w Kętach.

Jaki byłeś odchodzący roku?

W Krakowie mijający rok okazał się o wiele spokojniejszy niż poprzednie. W mieście wydarzyło się mniej przestępstw także kryminalnych, a więc tych, które godzą bezpośrednio w bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Nie było zabójstw na tle rabunkowym, bądź seksualnym. Rozbojów również było mniej, a te które się wydarzyły miały swój początek w lokalach gastronomicznych, melinach, bądź w parkach i na Plantach. Poprawę na tym odcinku osiągnęto na skutek wzmoczonej represji, zwiększenia operatywności działań MO i czynności zapobiegawczych.

Z alkoholem wiązały się również bójki i pobicia. W mijającym roku i w tej kategorii przestępstw nastąpił spadek o przeszło 13 proc.

Zdarzyło się kilkadziesiąt włamań, z których blisko połowa do samochodów pozostawionych na niestrzeżonych parkingach, w miejscach niedzielnicy i mało uczęszczanych. Najwięcej było ich w Śródmieściu i Krowodrzy. Także tam najwięcej odnotowano kradzieży kieszonek. Większość sprawów tzw. „dolinarzy” to trudni do ustalenia przestępcy spoza Krakowa przyjeżdżający tu na gwałtowne występy. Mimo to wykrywalność tych przestępstw wynosi ponad 70 proc. i jest jedną z najwyższych w kraju.

Ponad połowa dokonanych w 1974 r. przestępstw wiąże się nierozwrotnie z alkoholizmem. Realizując program zwalczania pijactwa i alkoholizmu nakreślony przez Urząd m. Krakowa organa MO podejmowały przedsięwzięcia o charakterze zapobiegawczym. Zlikwidowanych zostało m. in. 14 bimbrowni, 100 osobom udowodniono nielegalny handel alkoholem, wiele spraw skierowano do sądu i kolegium.

Zdecydowana represja w stosunku do osób, które naruszają porządek prawny, spokój mieszkańców i dyscyplinę, a także dalsza jeszcze skuteczniejsza działalność zapobiegawcza milicji pozwolił w nadchodzącym roku na zapewnienie krakowianom jeszcze lepszego ładu i porządku. (ż)

Wdzięczność i uznanie

Przez długie lata ludzie pracują zawodowo, wkładają swoje umiejętności, swój wysiłek w wykonywaną pracę. Pomnażają sukcesy swoich przedsiębiorstw i instytucji.

W połowie grudnia odbyło się w Drukarni Wydawniczej spotkanie z rencistami i emerytami, z drukarzami i zecerami, którzy przez wiele lat przyczyniali się do rozwoju zakładów. Dyrektor Drukarni Tadeusz Zachariasiewicz przedstawił osiągnięcia Drukarni i wskazał kierunki zleczenia planu rocznego. Był to niejako układ w stronę byłych pracowników, którzy również mieli w tym duże zasługi. Wraz z nagrodami, dyrektor przekazał słowa wdzięczności i uznania oraz najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne. (Rt)

Restauracja, którą warto poznać

Otwarta niedawno w Klubie Plastyków przy ul. Łobzowskiej restauracja nie cieszy się na razie zbyt dużą popularnością. A szkoda — bo duży wybór dań, szybka i uprzejma obsługa oraz estetyczny wystrój lokalu sprawiają, że zjeść tam można smacznie i przyjemnie. Kierownik lokalu, Mirosław BOGACKI, proponuje codziennie ok. 40 potraw.

Nowemu Zarządowi Klubu Plastyków należą się słowa uznania za cenną inicjatywę. 80 miejsc konsumpcyjnych, którymś dysponuje lokal — to poważny zastrzyk dla szczupłej bazy gastronomicznej Krakowa. (mh)

Fot. W. KLAG

CO GDZIE KIEDY?
PIĄTEK 27 GRUDNIA
Jana

TEATR
SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Fredro: Rewolwer — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Wyspiańskiego: Wyzwolenie — 19.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Janczarski: Kopek — 19.15. BAGATELA (Karłowicza 6): Górkiewicz — Miecuch: Boy — Mędrzec — 19.30. LUDOWY (Os. Teatralne 54): Zielony Gil — 19.15. OPERETA (Lubiec 40): Fall: Róża Sztambula — 19.15. GROTESKA (Skarbova 2): Urbani: Detektyw Lis prowadzi śledztwo — 17.

KINA
APOLLO: Klameka (duńs. 15 lat) — 10, 12.30. Tamy prawdy (USA, 15 l.) — 15.45, 18, 20.15. DOM ZOLNIERZA: Rozstrzygnięty (fr. b. o.) — 17, 19. KIWÓW: Potop i cz. (pol. b. o.) — 16.30, 20. KULTURA: Czerwone berety (pol. b. o.) — 18, 20.15. MASKOTKA: Cudowna lampka Aladyna (fr. b. o.) — 11, 13, 15. Na samych dniach (RFN 18 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. MIKRO: Tyłko wtedy gdy się śmieje (ang. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. MŁ. WARDIA: Odrzuta (USA, 15 lat) — 14.45, 17, 19.15. PASAZ: Przygody Bolka i Lolka — 10, 11, 12, 13, 15, 16, 17. Paryż nie istnieje (fr. 15 lat) — 18, 20, 22. PODWAWELSKIE: nieczynne. ROTUNDA: Droga do Saliny (fr. 18 lat) — 18, 20. SZUKA: nieczynne. WIELICZKA: Jeremiah Johnson (USA, b. o.) — 10, 12.15, 13.45, 18, 20.15. UGOREK: Samuraj i kowboje (fr. 15 lat) — 17, 19. TEŻCA: Bajki — 17. WANDA: Druga twarz ojca chrzestnego (wł. 15 lat) — 10, 12.15, 16, 18, 20.15. WARSZAWA: Konformista (wł.-fr. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISŁA: Zawieszeni na drzewie (fr. b. o.) — 11, 13, 15, 16, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: Nie ma róży bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: Trup w każdej szafie (czes. 15 lat) — 17. ZWIĄZKOWIE: nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT D. SALA: Potop II cz. (pol. b. o.) — 16, 19.15. SWIT M. SALA: Wódz Prusów (radz. b. o.) — 15, 17.15, 19.30. ŚWIATOWID 18 SALA: Godzina za godziną (pol. 15 l.) — 16, 18, 20. ŚWIATOWID M. SALA: Barbarella (wł. 15 lat) — 15, 17, 19. SFINKS: Królowa z długim warkoczem (radz. b. o.) — 11, 13, W pustyni i w puszczy (pol. b. o.) — 15.30. SKOKOCIM — Kolejary: niecz. WIELICZKA — Górnik: Gładko. SKAWINA — Junak: Porozumiewajmy o kobietach. Hutnik: Złoto Mackenny. ZOO (Las Wojski): codziennie od godz. 9 do zmroku.

SALON GIER SPORTOWYCH I ZREKOSOCIOWYCH (Marka 39): godz. 10-21.
SKAWINA — Junak: Porozumiewajmy o kobietach. Hutnik: Złoto Mackenny. ZOO (Las Wojski): codziennie od godz. 9 do zmroku.

WYSTAWY
HISTORYCZNE: Franciszkańska 4 — szopki krakowskie (10-18). ARCHEOLOGICZNE: Poleska 3 (10-14). PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-13). MUZ. LENINA: Topolowa 5 (9-18). KTF: Boh. Stalingradu 13 (9-21). ETNOGRAFICZNE: Wolna 1 (10-15). PODZ. KOŚC. ŚW. WOJCIECHA (9-17). MUZ. MŁ. POLSKI: Tetmajera 28 (11-14). STARA BOŻNICA: Szeroka 24 (10-14). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8-15).

DYZURY
CHIRURGICZNY: Kopernika 40. CHIRURGIA DZIEC: Prokocim. NEUROLOGICZNY: Koblerzy. UROLOGICZNY: Grzegorzka 16. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23.

INFORMACJA SŁ. ZDROWIA: 553-08. TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (godz. 16-22). INFORMACJA O USŁUGACH: 555-88, 228-56. TELEFON ZAUFANIA MO: 216-41. TOWARZYSTWO ŚWIADOMEJ MACIERZYŃSTWA: Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (9-18). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 611-42 (14-18).

POGOTOWIE
Siemiradzkiego 1, wypadki tel. 09 zachorowania i przewozy 330-55 al. Pokoju 209-81, 205-77 Nowa Huta 422-22, 417-70 Podgórze 625-30, 657-57

APTEKI
Rynek Gł. 42, pl. Wolności 7, Patroskiego 84 (tien), N. Huta: Centrum A bl. 3 (tien).

RADIO
PROGRAM I
5.00 Wład. 5.05 Rozmait. Roln. 5.30 Główn. 5.50 Poradnik Rolnika. 6.00 Wład. 6.05 Co nowego w GS. 6.10 Muz. 6.30 Inf. o prog. PR I. 6.35 „Środsty zmysł racjonalisty” — mag. 7.00 Sygnały dnia. 7.35 Dzień dobry kierowcom. 8.00 Wład. 8.05 U przyjaciół. 8.10 Muz.

W I KWARTALE 1975 R. DZIAŁ SPOŻYWCZY W SDH „JUBILAT” NIECZYNNY
Dyrekcja Zakładu SDH „Jubilat” uprzejmie informuje i przeprosza PT Klientów, że w związku z koniecznością zmodernizowania działu spożywczego w SDH „Jubilat”, będzie on nieczynny w okresie od 2 stycznia do 30 marca 1975 r.
Równocześnie informuje, że w tym okresie artykuły spożywcze można będzie kupować w następujących sklepach „Społem” PSS w rejonie „Jubilat”:
nr 27 — ul. Zwierzyniecka 15, w godz. 7-20
nr 37 — ul. Zwierzyniecka 32, w godz. 8-20
nr 45 — ul. Senatorska 13, w godz. 8-20
nr 270 — ul. Madalińskiego 1, w godz. 6-20

